

Sygn. akt I ACa 237/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Magdalena Natalia Pankowiec SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko I. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 9 listopada 2016 r. sygn. akt VII GC 298/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów w instancji odwoławczej.**

D. M. N. B. W.

UZASADNIENIE

(...) w W., w oparciu o przepis art. 299 k.s.h., domagał się zasądzenia od I. O. kwoty 656.467,24 zł.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 czerwca 2015 r. uwzględnił powództwo.

I. O. w sprzeciwie od tego nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. Twierdził, że niewypłacalność spółki powstała jeszcze przed objęciem prze niego funkcji prezesa zarządu, a zatem nie złożenie przez niego wniosku o upadłość spółki,

nie miało wpływu na szkodę poniesioną przez powoda. Podnosił dodatkowo, że dochodzona pozwem wierzytelność powstała już po ogłoszeniu upadłości, a zatem to nie on ponosi za nią odpowiedzialność.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 656.467,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

I. O. w okresie od 7 kwietnia 2005 r. do 22 października 2010 r. pełnił jednoosobowo funkcję Prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w H..

W dniu 15 kwietnia 2010 r. (...) Sp. z o.o. w H. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości. Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 14 czerwca 2010 r. oddalił wniosek, wskazując że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 14 września 2010 r. (sygn. akt VII Gz 84/10).

W wyniku podjęcia uchwały o rozwiązaniu i otwarciu likwidacji spółki, w okresie od 22 października 2010 r. do 18 stycznia 2011 r., pozwany pełnił wraz z H. O. funkcję likwidatora spółki.

W dniu 15 listopada 2010 r. (...) Sp. z o.o. złożyła kolejny wniosek o ogłoszenie upadłości, a w dniu 19 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku ogłosił upadłość spółki (sygn. akt XIV GU 31/10).

(...)w W. w postępowaniu upadłościowym zgłosił wierzytelność z tytułu wypłacenia wynagrodzeń za pracę oraz innych świadczeń pracownikom upadłej spółki. Została ona uznana i ujęta na liście wierzytelności do kwoty 656.467,24 zł.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku umorzył postępowanie upadłościowe (...) Sp. z o.o. obejmujące likwidację majątku dłużnika. Stwierdził, że nie było możliwości nawet częściowego zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym (sygn. akt VIII GU 7/11).

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z ruchomości upadłej spółki doszło do zaspokojenia powoda jedynie do kwoty 5.321,13 zł. Z kolei postępowanie egzekucyjne prowadzone z nieruchomości zostało umorzone, gdyż nikt nie przystąpił do drugiej licytacji nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą wymienione w art. 299 k.s.h. przesłanki do przypisania mu jako członkowi zarządu (...) Sp. z o.o. za zobowiązania tej spółki.

W szczególności sąd podkreślił, że z okoliczności sprawy bezspornie wynika, iż prowadzona z majątku spółki egzekucja okazała się bezskuteczna, na co wskazują: postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2012 r. o umorzeniu postępowania upadłościowego, a przede wszystkim postanowienia Komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (z ruchomości oraz nieruchomości spółki).

Wobec tego, Sąd przyjął, że pozwany jako członek zarządu spółki, ponosi odpowiedzialność nie tylko za jej zobowiązania istniejące w czasie, w którym pełnił funkcję w zarządzie, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, ale także za późniejsze zobowiązania spółki, które powstały wobec braku tego zgłoszenia. Pomimo zatem tego, że należności z tytułu wynagrodzeń pracowników (...) Sp. z o.o. zostały zaspokojone przez FGŚP (powoda) już po ogłoszeniu upadłości (w lutym, marcu, kwietniu i czerwcu 2011 r.), to jednak dotyczyły zobowiązań ze stosunków pracy za okres kiedy pozwany pełnił funkcję likwidatora spółki, który tak jak członek zarządu ponosi odpowiedzialność z art. 299 k.s.h.

Nadto Sąd powołał się na treść opinii sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu rachunkowości, z której wynikało, że trwały stan niewypłacalności spółki (...) Sp. z o.o. powstał w 2006 r. Biegła stwierdziła w niej, że choć spółka od 2001

r. miała problemy z płynnością finansową, co przekładało się na brak terminowego regulowania wszystkich swoich zobowiązań, tym niemniej złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji prezesa zarządu mogłoby umożliwić zaspokojenie wierzycieli, w szczególności wierzycieli powoda (w pełnym zakresie lub w znacznej części). W ocenie biegłej wniosek o upadłość powinien zostać złożony najpóźniej do dnia 14 kwietnia 2007 r., tj. 14 dni od ostatecznej daty sporządzenia sprawozdania finansowego za 2006 r.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd postanowił zaś w myśl art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że roszczenia objęte żądaniem pozwu dotyczą zobowiązań z tytułu niewypłaconych wynagrodzeń pracowniczych, które powstały w czasie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu;

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, bez ustosunkowania się do zarzutów dotyczących, m.in. jakiego rodzaju zadłużenia dotyczy żądanie pozwu;

3) art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 286 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, wynikające z braku zobowiązania biegłego do wyjaśnienia faktów zarzucanych przez pozwanego.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Całkowicie niezasadny okazał się podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim zarzut ten został błędnie skonstruowany, albowiem z uzasadnienia apelacji w istocie wynika, że pozwany kwestionuje nie tyle ustalenia faktyczne, lecz wnioski, jakie z ustaleń tych wywiódł Sąd Okręgowy. Należy bowiem wyraźnie rozróżnić ustalenia faktyczne od oceny, czy stwierdzone fakty w świetle obowiązujących przepisów prawa uzasadniają zgłoszone żądanie.

Niezależnie od powyższego przypomnieć trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje zasady oceny dowodów, a przepis § 2 tego artykułu zasady oceny odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkód stawianych przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zarzut naruszenia tych przepisów może być zatem skuteczny, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów, bądź odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub stawianym przez nią przeszkodom w jego przeprowadzeniu, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, czy też, że ocena Sądu zawiera wewnętrzne sprzeczności lub jest niepełna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex 172176). Tego rodzaju argumentacji w apelacji jednak zabrakło. Skarżący bowiem nie wskazał, jaki konkretnie z dowodów, w skład których wchodziły w zasadzie głównie dokumenty, został wadliwie, tj. niezgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., oceniony przez Sąd pierwszej instancji.

Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu Okręgowego, które zostały poczynione w oparciu o prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe. Sąd ten dokonał także właściwej wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego i słusznie uznał, że w realiach sporu wykazane zostały okoliczności warunkujące odpowiedzialność pozwanego w świetle przepisu art. 299 § 1 k.s.h.

Przypisanie odpowiedzialności członkom zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela istnienia przysługującej mu względem spółki niezaspokojonej wierzytelności oraz bezskuteczności jej egzekucji z całego jej majątku. Wierzyciel nie musi dowodzić wysokości doznanej szkody, bowiem powołany przepis opiera się na domniemaniu istnienia szkody w wysokości zobowiązania niewyegzekwowanego od spółki oraz na domniemaniu związku przyczynowego między szkodą wierzyciela a niezłożeniem przez członka zarządu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości i jego zawinienia w tym względzie (por. SN w wyroku z dnia 4 marca 2016 r. w sprawie I CSK 68/15, Legalis nr 1460302).

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym powinno więc być, że powód(...) wykazał zarówno istnienie wierzytelności wobec (...) Sp. z o.o. w H., jak i bezskuteczność egzekucji z majątku tej spółki.

Dowodem istnienia wierzytelności są w rozpatrywanej sprawie wyciągi z prawomocnych list wierzytelności sporządzonych w toku postępowania upadłościowego (...) Sp. z o.o. (k. 16, 17 i 18), które z mocy art. 264 prawa upadłościowego, po zakończeniu postępowania upadłościowego stanowią tytuł egzekucyjny przeciwko upadłemu. W judykaturze nie budzi wątpliwości, że występująca czasowo lub trwale niemożność uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, ze względu na wszczęcie wobec niej postępowania upadłościowego lub wykreślenie z rejestru przedsiębiorców wskutek zakończenia postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku, pozwala na wykazanie przez powoda w postępowaniu z art. 299 k.s.h. istnienia wierzytelności przysługującej mu względem spółki w oparciu o dowód w postaci wyciągu z zatwierdzonej listy wierzytelności sporządzonej dla potrzeb prowadzonego względem spółki postępowania upadłościowego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 25 września 2014 r. w sprawie II CSK 790/13, LEX nr 1506784).

Powód wykazał również bezskuteczność egzekucji wobec (...) Sp. z o.o., przedstawiając dowody w postaci postanowień wydanych Komornika Sądowego o umorzeniu postępowań egzekucyjnych, świadczące o tym, że w toku postępowania upadłościowego tego podmiotu nie uzyskał zaspokojenia swojej wierzytelności (k. 94-97). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zaś, że prawomocne postanowienie komornika umarzające postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., stanowi wystarczający dowód, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., syn. akt II CSK 372/09). Nie jest bowiem zadaniem wierzyciela poszukiwanie majątku spółki, skoro ta sama dobrowolnie nie wywiązała się ze swojego zobowiązania.

Podsumowując, ten wątek rozważań stwierdzić więc trzeba, że powód wykazał przesłanki odpowiedzialności pozwanych wynikające z art. 299 § 1 k.s.h. W szczególności wykazał istnienie wymagalnego roszczenia przeciwko (...) Sp. z o.o., stwierdzonego tytułem egzekucyjnym oraz bezskuteczność egzekucji skierowanej przeciwko tej spółce. Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego, iż sporna wierzytelność powstała na skutek decyzji Syndyka masy upadłości o wypowiedzeniu umów o pracę pracownikom spółki, a zatem w okresie kiedy nie pełnił on już funkcji członka zarządu spółki, stwierdzić należy, że jest to argument chybiony, albowiem w zarówno w orzecznictwie sądów, jak i piśmiennictwie, utrwalony jest pogląd, że choć co do zasady członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie pełnienia przez niego funkcji, to jednak nie zawsze utrata statusu członka zarządu wyłącza odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po wygaśnięciu mandatu danej osoby. Członek zarządu ponosi bowiem odpowiedzialność zarówno za zobowiązania spółki istniejące w czasie, w którym pełnił funkcję w zarządzie, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a członek zarządu nie zgłosił wniosku we właściwym czasie, jak również za te późniejsze zobowiązania spółki, które powstały wobec braku tego zgłoszenia (tak: SN w wyroku z dnia 4 lipca 2013 r., I CSK 646/12, LEX nr 1365595).

Członek zarządu może natomiast zwolnić się z odpowiedzialności w trybie art. 299 § 2 k.s.h. wykazując, że w czasie pełnienia przez niego funkcji nie było podstaw do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, a tym samym wykazując, iż nie istnieje związek przyczynowy między sposobem sprawowania zarządu a szkodą doznaną przez wierzyciela spółki, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź w końcu, że mimo niezgłoszenia upadłości wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia.

Podkreślić przy tym należy, że z całą pewnością to nie obowiązkiem strony powodowej, ani też Sądu jest wyjaśnianie i wykazywanie okoliczności negatywnych tj. braku przesłanek wyłączających subsydiarną odpowiedzialność pozwanego. Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z treści art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. ciężar dowodu wykazania omawianych wyżej przesłanek egzoneracyjnych spoczywał na pozwanym. W rozpatrywanej sprawie apelujący temu obowiązkowi jednak nie sprostał.

Zauważyć trzeba, że pozwany w trakcie toczącego się postępowania ograniczył się właściwie do samych twierdzeń. Nie zgłosił bowiem żadnych procesowo skutecznych wniosków dowodowych mających znaczenie dla wykazania wyżej wymienionych przesłanek. Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą, co wynika z przepisu art. 232 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44).

Nie można przy tym nie zauważyć, że w rozpoznawanej sprawie, pozwany nie podjął nawet próby wykazania, że wniosek o upadłość spółki zgłosił we właściwym momencie. Stał on natomiast na stanowisku, że złożenie takiego wniosku nie wpłynęłoby na zaspokojenie ewentualnych wierzycieli, albowiem już w dacie objęcia przez niego funkcji członka zarządu spółki (tj. 7 kwietnia 2005 r.), jej kondycja finansowa była na tyle zła, że nawet ogłoszenie upadłości nie pozwoliłoby na spłatę wierzytelności.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego, dłużnik jest zobowiązany zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Obowiązek ten aktualizuje się w przypadku zaistnienia którejkolwiek z podstaw ogłoszenia upadłości przewidzianej w art. 11 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego (niewykonywanie wymagalnych zobowiązań, brak funduszków wystarczających na pokrycie długów). W orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 299 § 2 k.s.h. przyjmuje się, że za „właściwy czas” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. nie może być uznany moment, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na częściowe zaspokojenie wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego, a więc gdy spółka jest już bankrutem. Właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest zatem moment, w którym wprowadzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym (por. wyrok SN: z 11 października 2000 r., III CKN 252/2000 oraz szereg innych orzeczeń). Właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest więc przesłanką obiektywną, ustalaną na podstawie okoliczności faktycznych każdej sprawy. Dla jego określenia nie ma znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu gdyż odpowiedzialność członka zarządu wyłącza tylko brak winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęciu postępowania układowego polegający na braku możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, pomimo dołożenia należytej staranności.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że I. O. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. dopiero w sprawozdaniu zarządu z działalności spółki za 2009 r., uznał że doszło do gwałtownego załamania sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, co jednak wiązało z ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym oraz wzrostem cen paliw (k. 61). Z kolei z dowodu w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości B. K. wynika, że (...) Sp. z o.o. w latach 2001 – 2010 bilansowała swoją działalność jedynie w 2003 r. oraz latach 2006-2008. W pozostałych zaś okresach generowała straty na poziomie od 56.000 zł do 1.984.000 zł (data podjęcia decyzji o likwidacji spółki). Wskazała, że istotnym czynnikiem wpływającym na sytuację ekonomiczną spółki, było brak działań windykacyjnych zmierzających do wyegzekwowania należności w kwocie 1.720.000 zł od (...) sp. z o.o. W sytuacji zaś, gdy w 2006 r. doszło do ogłoszenia upadłości tego dłużnika, wierzytelność ta stała się nieściągalna, co jednak zostało ujawnione w księgach rachunkowych spółki dopiero w 2010 r. Zdaniem biegłej, na skutek tego, doszło do zniekształcenia wyniku finansowego spółki już w 2006 r., gdyż zamiast zysku w wysokości 120.000 zł, spółka powinna wykazać stratę w kwocie 1.600.000 zł. Wówczas uwzględniając nieściągalną wierzytelność wartość kapitałów własnych spółki stanowiłaby deficyt na poziomie ok. 1.500.000 zł, co z kolei świadczyłoby o braku możliwości zaspokojenia wierzycieli z majątku spółki. W konsekwencji zarząd spółki powinien był w terminie 2 tygodni od momentu, zakreślonego ustawą terminu do sporządzenia sprawozdania finansowego spółki za 2006 r., którą to datę biegła określiła dzień 17 kwietnia 2007 r.

wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Z opinii tej wynikało także, że zgłoszenie upadłości w tej dacie zwiększało szansę na spłatę wierzycieli, przy czym biegła w odpowiedzi na zarzuty pozwanego podkreślała (k.416), że jest to data najpóźniejsza i że zwlekanie ze zgłoszeniem upadłości było błędem. Przeprowadzona przez biegłą analiza wykazała, że zwłoka w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości miała przełożenie na zmniejszenie wartości księgowej i rynkowej majątku spółki i wzrost zobowiązań publicznoprawnych (k.415).

Wobec tak jednoznacznie brzmiących wniosków opinii biegłego z zakresu rachunkowości, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że decyzja pozwanego o restrukturyzacji spółki, zamiast wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenia jej upadłości, co już w 2005 r. rozważał jej poprzedni prezes, była wadliwa. Następująca po dniu 17 kwietnia 2007 r. sekwencja zdarzeń potwierdza tę tezę, gdyż w ciągu kolejnych lat spółka została doprowadzona do sytuacji, w której zaspokojenie wierzycieli okazało się w zasadzie całkowicie niemożliwe. Pozwanego nie zwalniała zaś z obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość, jedynie ta okoliczność, iż liczył na poprawę koniunktury gospodarczej oraz wprowadzał kolejne działania zmierzające poprawy jej sytuacji finansowej.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym omawiana opinia biegłego z zakresu rachunkowości, nie pozwalał także na wyprowadzenie wniosku, że w razie zgłoszenia wniosku o upadłość (...) sp. z o.o. we właściwym czasie, powód nie zdołałby uzyskać zaspokojenia swej należności lub że jego wierzytelność zostałaby zaspokojona jedynie w niewielkiej części. Dla wykazania tej przesłanki egzoneracyjnej pozwany powinien przede wszystkim przedstawić dowody dotyczące stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym – w jego ocenie a zatem przed 2005 r. - dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokojenia z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez stronę powodową zaspokojenia dochodzonej pozwem należności. Skuteczne powołanie się przez członka zarządu na omawianą przesłankę egzoneracyjną wymagało więc wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyrok SN z 10.02.2011 r., IV CSK 335/10. LEX nr 784972). Wobec tego decydujące znaczenie miał stan majątku spółki w chwili właściwej dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 21 prawa upadłościowego, a nie chwila umorzenia prowadzonej przeciwko spółce egzekucji z powodu jej bezskuteczności. W tym zaś zakresie aktywność dowodowa pozwanego była ewidentnie niedostateczna. Pomimo wyraźnego wskazywania przez biegłego, że brak wyceny nieruchomości uniemożliwia realne określenie stopnia pokrycia zobowiązań spółki z jej majątku, pozwany nie złożył stosownych wniosków dowodowych i generalnie cechowała go pasywność dowodowa. Wprawdzie wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego, ale po ustosunkowaniu się przez biegłego do stawianych mu zarzutów, pozwany w dalszym ciągu opinii tej nie zwalczał, ani nie wnosił o dopuszczenie dowodu z innej opinii, ani też nie domagał się dokonania wyceny majątku spółki, a przede wszystkim nieruchomości. Tymczasem, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu, to właśnie na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że także w przypadku wcześniejszego zgłoszenia upadłości powód nie zdołałby uzyskać zaspokojenia.

Pozwany nie wykazał zatem, aby nie istniała postawa do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w okresie gdy pełnił funkcję członka zarządu (...) sp. z o.o. Jest to w istocie równoznaczne z brakiem obalenia domniemania istnienia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy jego zaniechaniem, a szkodą poniesioną przez powoda. Wobec tego, Sąd Apelacyjny podobnie jak Sąd I instancji uznał, że powód powództwo w tej sprawie winno być uwzględnione, przez co apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz.1804).

D. M. N. B. W.